

Janinów dn. 12.03.2024 r.

### Szanowni Mieszkańcy Gminy Rudniki

Do napisania tych słów skłoniła mnie wypowiedź, którą usłyszałem jakiś czas temu. Brzmiała dokładnie: „zniszczył pan Gminę Rudniki....”.

Jak wiele osób wie, to mnie jest przypisywane doprowadzenie do zmiany na stanowisku wójta naszej Gminy. Cóż, nie są to moje słowa, ale ludzi którzy w czasie kampanii wyborczej w 2018 roku brali udział w spotkaniach wyborczych organizowanych przez Pana Wójta Andrzeja Pyziaka, w których brałem czynny udział i po moich wypowiedziach postanowili zagłosować przeciw Panu Pyziakowi, dając mandat zaufania kandydatowi na Wójta Grzegorzowi Domańskiemu. Już kilka dni po wygranych przez Pana Domańskiego wyborach i objęciu przez niego stanowiska okazało się jednak, że Pan Domański nie ma zamiaru dotrzymać obietnic wyborczych, zwłaszcza względem mnie. Patrząc na to jak wygląda zarządzanie w Naszej Gminie trudno odmówić racji słowom które usłyszałem. Gmina jest faktycznie niszczone, a wpływ na to ma Pan Wójt.

Chciałbym w tym miejscu przeprosić tych wszystkich mieszkańców naszej gminy, którzy faktycznie zasugerowali się moimi działaniami na rzecz komitetu wyborczego Pana Domańskiego i oddali na niego swój głos w wyborach. Macie pewnie do mnie żal, co niektórzy powiedzieli mi to wprost, że doprowadziłem do zmiany władzy w gminie. Niestety była to zmiana na gorsze dla mieszkańców. Proszę mi jednak wierzyć, że niewielu, a być może nikt tak nie ucierpiał na tej zmianie jak ja, który po dwudziestu latach prowadzenia działalności na terenie naszej gminy zostałem przez Pana Wójta usunięty i musiałem znaleźć dla siebie nowe miejsce. Spakować cały dobytek, który gromadziłem przez dwadzieścia lat i opuścić lokale przy ul. Targowej w Rudnikach, które wcześniej wyremontowałem, ponieważ nie nadawały się do użytku. Chciałbym w tym miejscu przeprosić również Pana Andrzeja Pyziaka. Jako, że jestem człowiekiem, który potrafi przyznać się do błędu, kilka lat temu kiedy Panowie Domański i jego koledzy jasno określili co jest dla nich najważniejsze i jaki jest ich cel, wykonałem telefon do Pana Pyziaka aby go przeprosić osobiście. Pan Pyziak odebrał telefon, jednak po tym jak się przedstawiłem powiedział, że nie mamy o czym rozmawiać. Cóż.... rozumiem go doskonale i myślę, że będąc na jego miejscu zrobiłbym tak samo. Uważam jednak, że jestem winien mu

przeprosiny. Nie za to, że brałem udział w jego spotkaniach wyborczych i zadawałem pytania, ale za to, że przyczyniłem się do rozpowszechnienia wśród wszystkich mieszkańców gminy tuż przed wyborami paszkwila jakim była ulotka zawierająca obraźliwe i nieprawdziwe informacje oczerniające Pana Andrzeja Pyziaka. Sfinansowałem wydruk tej ulotki i zapłaciłem za jej doręczenie wszystkim mieszkańcom gminy przez Poczta Polską. Jest mi za to wstyd po dziś dzień i jest to plama na moim honorze, który jest dla mnie wartością nadrzędną. Pan Domański i Pan Niedrygoś wraz z kolegami, bardzo sprytnie to rozegrali. Najpierw poprosili abym zadeklarował, że sfinansuję wydruk i kolportaż ulotki, ponieważ ich „biednych nauczycieli” na to nie stać, a później zajęli się jej redagowaniem. Panowie zdawali sobie sprawę, że gdyby najpierw pokazali mi co chcą podrzucić ludziom do skrzynek tuż przed otwarciem urn wyborczych mógłbym się na to nie zgodzić. Mieli absolutną rację w tym twierdzeniu, bo wiedząc za co mam zapłacić nie zrobiłbym tego i pewnie nie doszłoby do druku tych oszczerstw. Panowie aby zdjąć z siebie podejrzenia, że mają coś z tym wspólnego „ubrali” w to Pana Tkaczyka, czyli redaktora strony internetowej „Moje Rudniki”, który na łamach tejże strony prowadził walkę z Panem Wójtem Pyziakiem. Czyli w tej brudnej kampanii Panowie: Niedrygoś, Domański, Marchewka i Rasztar zajmowali się głównie opluwaniem Pana Pyziaka w mediach, oczywiście z ukrycia a najlepiej wykorzystując kogoś trzeciego tak jak np. Pana Tkaczyka czy mnie, który finansował te działania. Pan Niedrygoś jako nauczyciel Języka Polskiego był głównym redaktorem tej ulotki, oczywiście przy udziale pozostałych kolegów nauczycieli. Pan Niedrygoś przesłał mi tę obraźliwą, szkalującą Pana Pyziaka ulotkę na maila opisując klauzulą „tajne przez poufne” w czasie kiedy poszła już do druku abym nie mógł się wycofać. Pan Niedrygoś bardzo dobrze mnie zna i wiedział, że jeśli coś obiecuję, to tego dotrzymam. Tak też niestety zrobiłem. To chyba jedyna rzecz w życiu, którą zrobiłem wbrew sobie, której się wstydzę, a wszystko w imię obietnicy złożonej wcześniej, że sfinansuję wydruk ulotki nie znając jej treści. Panowie, którzy mówią o honorze i uczciwości wszyscy mają zarzuty prokuratorskie. Pan Niedrygoś został skazany prawomocnym wyrokiem i odszedł ze stanowiska dyrektora Szkoły Podstawowej w niesławie. Zgodnie jednak ze złożonym oświadczeniem majątkowym za pracę w szkole od 01.01.2023 do 30.06.2023 otrzymał wynagrodzenie w wysokości 94.558,40 zł. Sami oceńcie Państwo czy określenie „biedni nauczyciele”, którego panowie sami używali jest tutaj na miejscu. Swoją drogą to faktycznie oświata pochłania spore środki z budżetu. Jak widzicie, ja zostałem chyba bardziej zmanipulowany niż Wy. W moim przypadku przez Pana Niedrygosia do którego miałem pełne

zaufanie, darzyłem go wielkim szacunkiem i kiedyś był dla mnie wzorem. Jakie to życie potrafi być przewrotne.

Jako że jestem idealistą, marzyłem o nowym, nowoczesnym obliczu naszej Gminy gdzie będzie się liczyć przede wszystkim dobro mieszkańców i działanie w kierunku polepszenia ich komfortu życia. Tymczasem garstka nauczycieli po wyborach obdzieliła się intratnymi stanowiskami mając gdzieś dobro mieszkańców. Działacze społeczni z terenu naszej gminy sami wiedzą najlepiej co usłyszeli od Wójta przychodząc z prośbą o wsparcie dla jakichś inicjatyw społecznych. Otóż najczęściej są to słowa „nie ma pieniędzy”, „przepisy nie pozwalają”, „gmina nie jest od tego” itd. Jeśli chodzi o gospodarność Pana Wójta Domańskiego i pozyskiwanie środków do budżetu to wygląda to tak, że Pan Wójt wyrzuca najemców lokali z przeznaczeniem na działalność gospodarczą, które świecą pustkami, a po środki pieniężne sięga np. do kieszeni rodziców dzieci naszej Gminy. W czasie ferii zimowych znalazła się osoba, która nieodpłatnie chciała zająć się dziećmi których rodziców nie stać na wyjazd dzieci na narty lub ferie zimowe. Osoba ta chciała zorganizować dla tych dzieci zajęcia na sali gimnastycznej w Dalachowie. Pan Wójt zażądał jednak opłaty za udostępnienie sali. To są sposoby Pana Wójta na pozyskiwanie środków do budżetu! Sami oceńcie Państwo czy to godne pochwały, czy też karygodne.

Zastanówcie się czy człowiek który dostał mandat zaufania, który miał takie szczęście, że objął stanowisko na najdłuższy w historii czas kadencji tj. prawie pięć i pół roku na to żeby pokazać wyborcom, że dobrze wybrali i nie wywiązał się ze swoich obietnic jest nadal godny zaufania? Czy można mu wierzyć w te wszystkie obietnice składane dzisiaj? Po wygranych wyborach ze strony „kolegów” z komitetu wyborczego pana Domańskiego i jego samego otrzymałem podziękowania za moje zaangażowanie w kampanii, padały słowa o przyjaźni, która zawiązała się między nami, baaa zostałem nawet nazwany Zawiszą. Dziś spotykam się z Panem Wójtem w Sądzie w sprawie o zwrot poniesionych przeze mnie środków na remont wynajmowanych od Gminy nieruchomości. W sądzie Pan Wójt nie tylko poddaje w wątpliwość wykonany przeze mnie remont, który wraz z Panem przewodniczącym rady Panem Marchewką chwalili w czasie kiedy gościłem ich w wyremontowanych biurach podczas ich wizyty z okazji jubileuszu dwudziestolecia istnienia mojej firmy, ale Pan Domański poddaje nawet w wątpliwość naszą znajomość.

Tak jak podczas ostatnich wyborów celem Pana Domańskiego było odsunięcie od władzy Pana Pyziaka, usunięcie ze stanowiska Pani Ciszewicz oraz usunięcie ze stanowiska

dyrektora Gimnazjum w Rudnikach Pana Krzaka, tak w tych wyborach celem Pana Domańskiego jest utrzymanie władzy. A to wszystko po to aby po upływie kolejnej kadencji odejść na emeryturę ze stanowiska Wójta, ponieważ 12 marca za pięć lat osiągnie on wiek emerytalny. Cel jest jeden i tylko jeden. Swoją drogą gratuluję Panu Wójtowi hasła wyborczego: „Liczą się czyny nie słowa !” - trafione w dziesiątkę. Czyny Pana Wójta znamy i poza dokończeniem inwestycji które rozpoczął Pan Pyziak za wiele tego nie ma. No, może poza tężnią i oświetleniem punktowym, które do de facto było zapisane w programie wyborczym Pana Wójta Pyziaka. To się nazywa kreatywność! Co do słów Pana Wójta Domańskiego faktycznie nie mają one żadnego znaczenia, są rzucone na wiatr i Pan Wójt nie ma najmniejszego zamiaru ich dotrzymywać.

Pani zastępca Wójta przejmuje coraz to nowe obowiązki w gminie za pracowników którzy są zwalniani lub sami odchodzą, a wraz z nimi przypisane im wynagrodzenia. To wielka odpowiedzialność, bo jako zastępca wójta sama musi ocenić czy posiada odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie aby objąć te funkcje. Zgodnie z oświadczeniem majątkowym za rok 2022 Pani zastępca jest właścicielem dwóch mieszkań na wynajem. Szkoda, że władze pewnie nie ujawnią swoich oświadczeń majątkowych za rok 2023 przed wyborami. Może Pani zastępca jest już właścicielem czterech mieszkań, nie dwóch? Mądra inwestycja, dochód pasywny to jest to. Myślę, że po wygranych przez Pana Domańskiego i jego świtę wyborach, na koniec kadencji Pan Wójt odejdzie na zasłużoną, wysoką emeryturę i będzie mógł sobie jeździć swoim pięknym Lexusem patrząc na nas z góry z uśmiechem. Pani zastępca zaś będzie właścicielem kolejnych kilku mieszkań na wynajem i wreszcie będzie sobie mogła spokojnie żyć z najmu, a nie ciężko harować w gminie na kilku stanowiskach jednocześnie. Pamiętajcie o tym przy wyborach, aby spełniły się ich marzenia.

Wkrótce przedstawię kulisy ostatniej kampanii wyborczej komitetu Pana Domańskiego, abyście nie dali się zmanipulować jak wtedy. Uważam, że powinniście to wiedzieć.

Z poważaniem  
Krzysztof Birlet